PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poran.“ lub „Wiecz.“ 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztow. 500 M
Za granicą . . . . . 650 M
Za 2 wyd. „Poran.“ i „Wiecz.“ 850 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . . . . 1000 M
Za granicą . . . . . 1250 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna”)

P. T. Interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 1 a 3 [illegible] w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 6251. Lwów, poniedziałek 30. stycznia 1922. Rok XIII

SHIMMY, FOXTROTA, BOSTONA, ONESTEPA, TANGO, wyucza ÉCOLE de DANSE Wpisy: plac Akademicki l. 3, I. piętro, od godziny 5 do 7. 1877

Rokowania polsko-francuskie ukończone.
Odroczenie pertraktacyi polsko-niem.
Danina państwowa we Lwowie.

Rokowania polsko-francuskie ukończone.

Podpisanie zależne od międzynarodowej sytuacyi politycznej.

—o o—

Warszawa, 29. stycznia.

(Telef.) (m) Korespondent paryski Gazety Warszawskiej p. Smogorzewski telegrafuje, że rokowania polsko-francuskie zostały nareszcie ukończone i że prawdopodobnie w przyszłym tygodniu zostaną podpisane odnośne traktaty. Do podpisania będą przedłożone 1. układ handlowy, którego tekst jest już ostatecznie ustalony i znajduje się w druku, 2. traktat obustronny dotyczący interesów francuskich w Polsce i naodwrót polskich we Francyi, 3. Konwencya naftowa, 4. Protokół ustalający wejście w życie układów politycznego i wojskowego. Podpisanie zależne jest jedynie od międzynarodowej sytuacyi politycznej i od będzie się bez jakiegokolwiek aparatu uroczystego.

Gospodarcze układy polsko-niem. odroczone.

Ugodowe załatwienie wszystkich spraw spornych.

—o o—

Warszawa, 29. stycznia.

(Telef.) (m) Z sekretaryatu generalnego Ligi Narodów nadeszła wiadomość, że termin rozpoczęcia układów polsko-niemieckich w sprawach gospodarczych w Genewie wyznaczony na dni najbliższe, zostanie prawdopodobnie odroczony, a to na wspólną prośbę delegatów polskich i niemieckich. Mówią, że p. Calonder zgodził się na to odroczenie ze względu na to, że obie strony wyraziły życzenie ugodowego załatwienia wszystkich spraw spornych.

Polska powinna przystąpić do konwencyi państw sukcesyjnych.

W przeciwnym razie polski handel będzie skrępowany.

—o—

Kraków, 28. stycznia.

(AW.) Zachodnio małopolskie Izby handl. i przemysłowe t. j. krakowska i bielska odniosły się do ministerstwa przem. i handlu oraz spraw wewnętrznych z prośbą o możliwie najrychlejsze przystąpienie Rzeplitej polskiej do konwencyi państw sukcesyjnych zawartej w Gracu w sprawie ułatwień komunikacyi osobowej i w sprawach paszportowych. Izby zwracają uwagę na to, że nieprzystąpienie do tej konwencyi naraża polski przemysł i handel na wielkie straty z tego powodu, że gdy handel i przemysł sąsiednich państw będzie miał znaczną swobodę ruchu — polski będzie znacznie skrępowany.

Niemcy na G. Śląsku planują nowy zamach?

—o—

Warszawa, 29. stycznia.

(Telef.) (m) Prasa niem. na G. Śląsku donosi

„ŻYWA SZPILKA“
CZUWAJ!
gdyż nie znasz dnia ani godziny!

o szykującym się nowym zamachu wojskowym. Władze koalicyjne zarządziły daleko idące środki bezpieczeństwa na granicy niemieckiej. Wojska koalicyjne w Zagłębiu przemysłowem otrzymały rozkaz wymaszerowania na granicę niemiecką.

Termin konferencyi w Genewie dla Ameryki przedwczesny.

Rada ministrów przeciw udziałowi w konferencyi.

—o o—

Warszawa, 29. stycznia.

(Telef.) (m) Waszyngtoński korespondent „N. Y. Heralda" donosi z powołaniem się na czynniki rządowe, że posiedzenie Rady ministrów wypowiedziało się przeciwko udziałowi Ameryki w konferencyi genueńskiej. Koła rządowe amerykańskie są zdania, że **termin rozpoczęcia narad w dniu 8. marca br. jest przedwczesny** i że Ameryka mogłaby przyjąć zaproszenie chyba tylko na termin późniejszy.

Kanclerzem Austryi wybrany ponownie dr. Schober.

—o o—

Wiedeń, 28. stycznia.

(PAT) Zgromadzenie narodowe 80 głosami przeciw 72 wybrało ponownie kanclerzem austryackiej republiki związkowej dra Schobera. Tekę ministerstwa spraw zagranicznych w nowym gabinecie objął Henet.

FRANCYA UDZIELI AUSTRYI KREDYTU

Paryż, 28. stycznia.

(PAT) Matin dowiaduje się, że Francya skłonną jest udzielić Austryi kredytu w wysokości 8 i pół miliona fr.

ANGLIA SAMA POKRYJE POŻYCZKĘ DLA AUSTRYI.

Londyn, 28. stycznia.

(PAT) Radio. Ministerstwo skarbu w Londynie przygotowuje materyały dla rządu w sprawie proponowanej pożyczki 2 i pół miliona ft. szterl. dla Austryi. W kwestyi tej pisze Morning Post, że jest wątpliwem, aby państwa sprzymierzone zechciały dać pieniądze na tę pożyczkę. Ponieważ jednak rząd angielski jest zdecydowany przyjść z pomocą Austryi, będzie musiała Anglia sama pożyczkę pokryć.

PRZED WYBOREM NOWEGO PAPIEŻA.

Kto ma szanse?

Rzym, 28. stycznia.

(PAT.) Wśród kardynałów zaznaczają się dwa prądy. Pierwszy kierunek jest zbliżony do zasad Piusa X., a stoi na czele jego kardynał Mery del Val. Kandydatem tego kierunku jest kardynał **de Lai**. Jednakże charakter zachowawczy tego kandydata czyni wybór jego bardzo mało prawdopodobny. Stronnicy kandydatury de Lai'a liczą wiele na wpływy kardynała Vanutelego, który sam nie chce kandydować z powodu swego podeszłego wieku. Drugi kierunek liberalny wysuwa jako swego głównego kandydata kardynała Mafie'go przeciw wyborowi którego występują kardynałowie zagraniczni ponieważ jest on zbyt gorliwym Włochem. Przeciw tym dwom przeciwnym sobie kierunkom występuje centrum, którego kandydatem jest kardynał **Gaspari**, który miałby kontynuować politykę Benedykta XV. Ma on przeciw sobie tradycyę wedle której sekretarz stanu za pontyfikatu poprzedniego papieża nie może być wybrany papieżem. Dzienniki wyrażają przekonanie że wielkie szanse wyboru ma kardynał **Rati** należący również do centrum. Najmłodszym kandydatem jest kardynał **Laurenti**.

Orgie drożyźniane w Rosyi.

—o o—

Charków, 28. stycznia.

(AW) **Z całej Ukrainy nadchodzą wiadomości o katastrofalnym wzroście cen na artykuły żywnościowe.** W Charkowie funt chleba czarnego 400 gr. kosztuje 25.000 rb., białego 40.000 rb., mięsa 60—80000, masła 200.000, jaj 15.000, cukru 150.000 rb., pud drzewa 30.000. Za kurs dorożki z dworca do miasta płaci się 250.000. Cena złotej 10 rublówki dochodzi do 2 i pół miliona, butelka czystego spirytusu kosztuje 2 miliony.

NORMALNY RUCH KOLEJOWY W ROSYI PRZYWRÓCONY.

Moskwa, 28. stycznia.

(AW.) Ze względu na zawarcie pokoju z państwami zachodu i południa, oraz z powodu wygaśnięcia epidemii cholery, wszechrosyjski komitet wykonawczy zniósł wszelkie ograniczenia dla podróżujących po Rosyi i przywrócił wolność ruchu kolejowego.

UKRÓCENIE DZIAŁALNOŚCI CZEREZWYCZAJEK?

Charków, 28. stycznia.

(AW.) **Rada komisarzy ludowych republiki Ukr. wydała dekret przekazujący wszystkie sprawy aresztowań władzy komisaryatu sprawiedliwości i jego organów miejscowych.** Osoby aresztowane przez milicyę powinny być w ciągu 7 dni uwolnione lub wydane organom sprawiedliwości. **Gdyby ten dekret został w całej pełni wprowadzony w życie, byłoby to jednoznaczne z ukróceniem czerezwyczajek.** Dotąd jednak mimo urzędowego ogłoszenia ich likwidacyi cze-ka pracują intenzywnie zwłaszcza na prowincyi. W wymiarze sprawiedliwości panuje niesłychany chaos. W więzieniach siedzą setki osób przysłanych z prowincyi, których akta zaginęły. Uwięzieni nie wiedzą za co ich aresztowano. Warunki sanitarne więzień są haniebne. Skutkiem epidemii chorób zakaźnych i głodu warunki te pogorszyły się.

Z DNIA.

GŁÓD W ROSYI.

Rosya stanęła przed głodu obliczem,
I w przepaść stacza się z każdą godziną.
Gehenna Danta jest zaiste niczem,
Wobec tych wieści, które stamtąd płyną.

Życie człowieka nie ma żadnej ceny,
Gdy głód szaleństwo wśród mózgów rozniecił.
Ludzie żerują po grobach jak hyeny,
Matki zjadają swoje własne dzieci.

Tylko nieliczne komisarskie draństwo,
Mieszka w pałacach i kawiory zjada;
Oto Lenina wymarzone państwo,
Miała być równość, została zagłada.

Naród, co niegdyś swą postawą czerstwą.
Degeneracyę zwyciężał zachodu,
Dzisiaj uprawia wstrętne ludożerstwo,
Pod wpływem zimna, rozpaczy i głodu.

Oto są gody krwawe, których sprawcą
Lenin—Antychryst, Trocki—Sardanapal.
Za to, że byli milionów oprawcą,
Kiedyś historya ich nadzieje na pal.

Nemo.

Na starych szlakach męczeństwa rosną nowe mogiły.

O pomoc dla jeńców.

—o—

Z Komitetu Pomocy Jeńcom otrzymujemy następującą odezwę:

Warszawa, w styczniu.

RATUJCIE!

Nowe widmo stanęło przed oczyma od strony wschodniej...

Wielkie rzesze rodaków naszych, pędzone męczarniami bez końca, ostatkiem sił wloką się z Rosyi i Ukrainy sowieckich do Polski...

Na starych szlakach męczeństwa polskiego **rosną ze złowieszczym pośpiechem mogiły!...**

Ratujmy tych powracających! Nie dajmy, by wyrwawszy się ze szponów bolszewickich, ginęli na ziemi ojczystej! Czyńmy wszystko, by straszliwa niemoc nie uczyniła z nich mimowolnego narzędzia zarazy!

Komitet Pomocy Jeńcom przy Sejmie i Polski Czerwony Krzyż, stając do wspólnej walki z grożącem Polsce nowem nieszczęściem, wzywają Was, Rodacy, pomóżcie w tej ciężkiej pracy!

Zbiorową ofiarnością stwórzcie nowy cud!...

Podczas zbiórki urządzanej na ziemiach Rzeczypospolitej całej od dnia 29. stycznia do 5. lutego 1922 r. włącznie, składajcie ofiary pieniężne, produkty żywnościowe, odzież i bieliznę w najbliższych na ten cel sformowanych komitetach miejscowych, lub też wysyłajcie pieniądze do Warszawy, do P. K. O. na rachunek bieżący Marszałka Sejmu, W. Trąmpczyńskiego, nr. 3360, a produkty, odzież i bieliznę do składnicy komitetu Pomocy Jeńcom — Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60.

Prezes Kom. Pom. Jeńcom, Marszałek Sejmu: (—) **Trąmpczyński.** — Wiceprezes: (—) **W. Janasz.** — Członkowie Prezydyum: (—) **B. Baryiski,** (—) **J. Sieciński.** — Prezes Komitetu Polsk. Tow. Czerwonego Krzyża: (—) **Józef Haller.** — Prezes Zarządu Polsk. Tow. Czerwonego Krzyża: (—) **Z. Zaborowski.** — Wiceprezes: (—) **H. Potocki.** Sekretarz: (—) **A. Paszkowska.**

Wiadomości telegraficzne.

—o—

(Telef.) (m) **Minister robót publicznych Narutowicz** wyjechał do Wilna w celach politycznych.

(Telef.) (m) **Rząd kowieński** przesłał wczoraj rządowi polskiemu notę w sprawie wileńskiej. — Treść noty utrzymana jest w tonie bardzo spokojnym.

(AW.) **Polski konsulat w Koszycach.** Rząd czechosłowacki oświadczył zgodę na utworzenie konsulatu polskiego w Koszycach na Słowaczyźnie. Kierownikiem tej placówki będzie p. Jerzy Lutowski, dotychczasowy kierownik konsulatu polskiego w Ostrawie.

(AW.) **Zjazd ludów Dalekiego Wschodu.** — Z Moskwy donoszą, że rozpoczął się tam zjazd przedstawicieli ludów Dalekiego Wschodu.

NADESŁANE.

Kwiaty na karnawał, Kapelusze tiulowe i gazowe poleca Magazyn Mód „Chic Parisien", Akademicka 5.

1888

Wybory muszą się odbyć jeszcze w pierwszej połowie b. r.

Ordynacya wyborcza będzie uchwalona po załatwieniu sprawy wileńskiej i Wsch. Małopolski.

Warszawa, 29. stycznia.

(Telef.) (m) Dzienniki warszawskie zwracaja uwagę, że w kołach politycznych a nawet **i w sferach poselskich zaczyna się krystalizować pogląd, że po załatwieniu sprawy wileńskiej i Małopolski wschodniej sejm musi przyśpieszyć swe prace nad ordynacyą wyborczą i nad podziałem państwa na okręgi wyborcze, tak, by wybory do nowego sejmu odbyć się mogły jeszcze w pierwszej połowie r. 1922.** Obecne obrady komisyjne jako też i plenarne sejmu dowodzą że sejm obecny nie da się utrzymać dłużej mimo niechęci wielu jednostek którym przykro będzie rozstać się z mandatem.

REFERAT P. BUZKA OBJĄŁ P. GRZĘDZIELSKI

Warszawa, 29. stycznia.

(Telef.) (m) Komisya konstytucyjna wybrała referentem sprawy podziału na okręgi wyborcze p. Grzędzielskiego (Piast) jako zastępcę chorego p. Buzka.

Podział podatników na dwie kategorye.

Nowela do ustawy o podatku dochodowym.

Warszawa, 29. stycznia.

(Telef.) (m) Koła poselskie otrzymały wiadomość, że ministerstwo skarbu w najbliższych dniach ma wnieść do sejmu **nowelę do ustawy o podatku dochodowym. Zasadniczą cechą tego projektu będzie podział wszystkich podatników na 2 kategorye:**

1) żyjących z uposażenia służbowego, a więc urzędników państwowych, prywatnych, robotników, oficyalistów itp.

2) czerpiących dochody z kapitałów, przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itp.

Minimum zarobku, od którego pobiera się podatek w kategoryi 2-giej ma być około 30.000 mk. miesięcznie. Jeżeli w tej kategoryi dochód sięgać będzie ponad 1½ mil. mk. rocznie wówczas podatnik przeniesiony zostanie do kategoryi ogólnej. **Dla kategoryi 1-ej ustalona będzie progresya od 1% do 5%.**

Danina państwowa we Lwowie.

Druga kategorya płatników.

Lwów, 29. stycznia.

(a) W uzupełnieniu onegdajszych informacyi o ściąganiu daniny państwowej we Lwowie, podajemy poniżej wykaz tych osób które uiszczać powinny daninę **wprost w kasach urzędu skarbowego a nie za pośrednictwem magistratu.**

Do grupy tej należą:

1) Osoby prawne, obowiązane do publicznego składania sprawozdania.

2) Dzierżawcy i użytkownicy nieruchomości ziemskich.

3) Osoby wolnych zawodów (adwokaci, lekarze, notaryusze itp.) Osoby wolnych zawodów winne opłacać daninę również od lokali, w których odnośny zawód wykonują.

4) **Właściciele samochodów osobowych i ekwipaży w miastach, posiadanych w okresie między 1. października a 31. grudnia 1921.** (Każdy posiadacz odnośnego samochodu lub też powozu w powyższym okresie opłaca po 1 milionie względnie 750.000 marek.

5) Osoby fizyczne i prawne prowadzące kopalnie ropy, rafinerye i fabryki olejów mineralnych, fabryki gazoliny tudzież przedsiębiorcy magazynowania i tłoczenia ropy.

Ustawa przewiduje wogóle **siedm odrębnych kategoryi daniny w tem rozumieniu że jedna i ta sama osoba może być pociągnięta do opłaty kilku różnych kategoryi.**

(Np. kupiec posiadający realność, samochód i mieszkający w cudzej realności, opłaca 4 kategorye daniny, a mianowicie: od podatku zarobkowego, od samochodu, od podatku domowo-czynszowego oraz jako lokator).

Onegdaj odbyła się w miejskiem Biurze daniny państwowej konferencya z delegatami właścicieli realności w sprawie obmyślenia sposobów ściągnięcia daniny od lokatorów przez właścicieli domów. Byłoby to ogromnem ułatwieniem manipulacyi, albowiem lokatorzy nie potrzebowaliby osobiście uiszczać w kasach, lecz za pośrednictwem właściciell domu. Załatwienie sprawy natrafia na pewne trudności, choćby ze względu na nieuregulowane w obecnych czasach stosunki między lokatorami a właścicielami realności.

Do ogromu ciężkich prac i obowiązków jakie nałożono na Biuro daniny państwowej przyczynia się też dziwny ustęp w ustawie o daninie, przewidujący wypełnienie list lokatorów przez właścicieli realności w terminie 20 dni, licząc od daty otrzymania tych list z urzędu skarbowego przez magistrat.

Praca w miejskiem Biurze daniny, które mieści się w ratuszu na III piętrze, w pełnym toku. W skład kierownictwa Biura prócz radcy mag. Boreckiego wchodzi też jako współodpowiedzialny sekretarz mag. p. Fischer.

Bogaty plon zbiórki na Skarb Narodowy.

Sprawozdanie komitetu zbiórki.

Wyniki dotychczasowe. — Pomyślne widoki na przyszłość. — Bierność mieszkańców wsi.

Lwów, 29. stycznia.

1621 kg. złota, 3281 kg. srebra, 639 kg. innych metali, 51 drogocennych kamieni, 482 przedmiotów złotych, ponad 1300 sztuk złotych monet, 757 przedmiotów srebrnych, około 35.000 sztuk monet srebrnych, przeszło 15.000 przedmiotów z metali innych, obok obligacyi i papierów wartościowych w dolarach, lejach, frankach 1,072.726 marek, oto

Kronika niedzielna.

O polityce przeróżne wice — największe zalety mają sowiety — sam pan Mikado służy nam radą — najmędrszy z światów dom waryatów — co fama niesie o Maryi Teresie — nasze Kościuszki na wierzbie gruszki — o mym pomyśle sowizdrzalskim z panem Michalskim.

—o—

Nie mam ja pióra na Fidyasza miarę
i politycznej nie znam sarabandy,
nie wiem kto lepszy, czy pan Poincare,
Lloyd George, czy Stinnes lub inne Briandy
lecz w razie z nimi sojuszów lub zrzeszeń
najpierw bym zapiął starannie mą kieszeń.

Bo choć ich nie winię o chytrość lub zdrady,
przeciwnie, w ich miłość jak najmocniej wierzę,
to trzymam się jednak tej zdrowej zasady,
że strzeżonego Pan Bóg zwykle strzeże.
Niech koalilantów ten „clausus" nie złości
ale ostrożność jest matką mądrości.

Bacz, komu ufać (mawiał Bismark stary)
jeśli uniknąć chcesz wojennej młocki —
dlatego u mnie ma najwięcej wiary
i z wszystkich najmilszy jest mi Lejba Trocki.
Ten mówi, że trza nas położyć pokotem
i nie mam powodu, aby wątpić o tem.

Wole bandyte z Abruzzów lub z Pienin,
co mi badolet otwarcie przykłada,
wiem czego chce Benesz a czego chce Lenin.
lecz jak tu przeniknąć intencye Mikada,
co się nam z chęcią oświadcza najlepszą
a zna się na Polsce jak koza na pieprzu.

Toć konferencye, kongresy i Ligi
sklecone ze wszystkich świata zakamarków
już nawarzyły tyle mamałygi
i wszędzie taki stworzyły Kulparków,
że wyrżnie raz jakiś historyozof raptus:
świat cały to jeden wielki mentecaptus!

Gdy Marya Teresa rozdawała gachom
Siedmiogród za ich niezwykłe zdolności,
to nie dziw, że Habsburg kumom Wittelsbachom
zapisał Tyrol i alpejskie włości
(a niechby był głupi Wittelsbach uparł się
to byłby mu dodał kanały na Marsie).

John Bull wstrętniejszą chce popełnić zbrodnię,
bo przyzwyczajon do ciągłych grabieży
radby odkroić nam Galicyę wschodnią
która, jak sądzi, gdzieś w Afryce leży.
Lecz my Shylockowi na tę nową grabież
powiemy za Spartą: przyjdź po nią i zabierz.

Galicya nasza — naszem będzie Wilno
które niedawno w młodej republice
spowodowało taką berbę silną
że byłby poszedł gabinet na nice.
A czyż nie jedno, jak ktoś rzekł dowcipnie.

czy mi kto perłę przyszpili lub przypnie?

Są dwie wiktorye, ale trypla z dubli
zrobi się zaraz, gdy wam powiem ano,
że w Rosyi płacą aże dwieście rubli
za naszą markę tak poniewieraną.
Zatem kto lubi furę makulatur,
qui vult decipi, ergo decipiatur!

Więc choć niejeden narzeka i sarka,
ja mówię, że wszystko układa się pięknie,
raz tak się jeszcze nadmie nasza marka
że z wielkiej pychy jak ta żaba pęknie
i z niej pamiątką będzie dla narodu
kupka popiołu i obłoczek smrodu.

Jeśli (daj Boże) ta plejta się uda,
współczując z nami Francuz będzie miaukał,
z Ameryki zjedzie ratunkowa buda,
Czech będzie się pysznił, Prusak będzie haukał,
stąd nowe podatki i nowy wysiłek,
znów jakiś Michalski wygoli nam... brodę.

Ja z goli...brody kpię sobie po prostu
a to dlatego, czytelnicy moi,
ponieważ nie mam w tem miejscu zarostu
zaczem się goły rozboju nie boi,
a sądzi Michalski, że kłamię niegodnie
to z miłą chęcią mu to udowodnię.

St. Brandowski.

bogaty plon, z jakim stanął Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu Popierania Skarbu Narodowego przed walnem zgromadzeniem, zwołanem w dniu 25. stycznia do wielkiej sali lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. A nawet i te cyfry nie obrazują jeszcze pełnej pomocy z jaką pośpieszyła wschodnia Małopolska ojczystemu Skarbowi. Znaczne ofiary złożone samorzutnie zaraz z pierwszymi świtami wolności, nie poszły na rachunek dopiero później zorganizowanego Komitetu. Nadto co wynika ze sprawozdania i toku dyskusyi prace Komitetu wrą dalej i wróżą najpomyślniejsze rezultaty. Są one tem niezbędniejsze, że główna złota żyła, w postaci poboru osobnych, obywatelskich kruszcowych opłat za licencye spirytusowe, dodajmy — rygorystycznie ściąganych przez Izbę Skarbową, ustała i dziś już tylko najczystsza ofiarność społeczna zdolną będzie rozwijać i koronować rozpoczęte chlubnie dzieło.

Szeroko popularyzowana idea Narodowego Skarbu, udoskonalone ramy organizacyjne, liczne wiece, zapowiadane w całym kraju, wszystko to pocieszające objawy, wynikające z kolejnych sprawozdań p. prezesa Bugny, starszego radcy Skarbu Linka i p. Demel, świadczą o akcyi znakomicie przemyślanej, niestrudzenie prowadzonej. Dopomódz powinien wniosek ks. Lubomirskiej, żądający, by inne władze, naśladując Izbę Skarbową krzewiły miłość ojczystego skarbu i pobierały przy nadarzających się sposobnościach na jego cele ofiary! Obecny na zgromadzeniu przedstawiciel władz pocztowych, nadradca Koehler, obiecał z miejsca poparcie ruchliwego pocztowego resortu, a można mieć nadzieję, że inne urzędy dadzą chętny posłuch godziwemu żądaniu zasłużonej wnioskodawczyni.

Specyalną troskę Komitetu stanowi bolesna bierność klasy włościańskiej, wśród której hasło ofiarności na cele Narodowe Skarbu mija stale bez echa. A zaskorupiałą w tym względzie chłopską glebę trzeba przeorać koniecznie — jeżeli chcemy doczekać pełni narodowego żniwa.

Z miejskiej komisyi teatralnej.

Sprawa repertuaru na luty. — Sprawozdanie finansowe za ubiegłe półrocze. — Sprawa występów obcych artystów.

—o—

Lwów, 29. stycznia.

Onegdajsze posiedzenie miejskiej komisyi teatralnej trwało prawie pięć godzin. Przewodniczył wiceprez. Chlamtacz, a referowali radni Sznajder (repertuar) i Chajes (finanse). W dyskusyi brali udział wszyscy członkowie komisyi, a wyjaśnienia dawał dyr. Czarnowski. W sprawie występów obcych śpiewaków, po burzliwej dyskusyi, uchwalono występy takie ograniczyć do minimum, w zasadzie ich nie wykluczyć, przyczem podniesiono, że niektóre solistki operowe zbyt rzadko mają okazyę do występów i podobnie ma się rzecz z wieloma artystami dramatycznymi, którzy za rzadko się pojawiają na scenie.

Następnie uchwalono repertuar na miesiąc luty, przedstawiony przez r. Sznajdra. Z nowości w dramacie zobaczymy: "Carewicza", „Powrót posła“, „Ich czworo“, „Szkołę kobiet“ Moliera, a wreszcie dramat jugosłowiańskiego autora Kosso ra pt. „O skibę“. Dramat ten został specyalnie przetłumaczony dla sceny lwowskiej przez prof. Geszwinda, a na premierze będzie obecnym autor, wybitny literat jugosłowiański, który dla nawiązania stosunków literackich z Polską, wkrótce ma do nas zjechać. Nadto z nowości dyrekcya obiecuje na luty: „Zamarłe oczy“, a dla Małego Teatru są w przygotowaniu: „Czysty interes“ Kiedrzyńskiego, „Księga Hioba“ Winawera i jedna farsa francuska. — Miłośnicy operetki dostaną trzy nowe utwory lekkiej muzyki.

Sprawy finansowe teatru przedstawione przez referenta r. Chajesa wypełniły drugą połowę posiedzenia. W ubiegłem półroczu poczyniono inwestycye w Teatrze Nowości i wydatnie powiększono inwentarz wszystkich teatrów. Frekwencya nie odpowiadała oczekiwaniu, a wydatki niepomiernie poszły w górę. W najgorszej skórze są Nowości, bo ani pasażu magistrat należycie nie oświetla, ani p. Tomicki nie daje tramwajów specyalnych, które przy Teatrze Wielkim powinnyby czekać na publiczność z Nowości. Wobec ostrej zimy frekwencya w tym teatrze, mimo doskonałego repertuaru, jest zbyt mała, choć teatr doskonale ogrzany, a przedstawienia są świetne. Deficyt rachunkowy za ubiegłe półrocze wynosi około 12 milionów, przyczem należy uwzględnić, że teatry z powodu wakacyi były czynne tylko cztery względnie pięć miesięcy. W styczniu frekwencya znacznie się podniosła i zdaniem r. Chajesa, o ile nie zajdą nieprzewidziane wypadki, to przy usunięciu pewnych braków w Nowościach i przy staranniejszym doborze sztuk w Teatrze Wielkim (Mały Teatr pracuje z nadwyżką finansową) teatry z kampanii tegorocznej gotowe wyjść obronną ręką.

W Warszawie, jak wiadomo, cztery teatry miejskie pracują z deficytem ćwierć miliardowym.

Ruch osobowy z Czechosłowacyą przez Ławoczne i Mezölaborcze nie został podjęty.

—o—

Lwów, 29. stycznia.

(Stb) Jak w „Gazecie Wieczornej“ donosiliśmy, **zgodziły się onegdaj władze kolejowe czechosłowackie w zasadzie na podjęcie ruchu osobowego przez Ławoczne i Mezölaborcze.**

Dyrekcya lwowska zaproponowała termin podjęcia ruchu z dniem 1. lutego br. o ile z dyrekcyi koszyckiej nadejdzie zatwierdzająca odpowiedź. Jak się jednak z wiarygodnego źródła dowiadujemy, nie zgodziła się dyrekcya koszycka rzekomo z powodu techniczno-ruchowych trudności, na podjęcie ruchu osobowego w oznaczonym terminie.

Ograniczenie ruchu towarowego do Czechosłowacyi.

—o—

Lwów, 29. stycznia.

(Stb) Z dniem 26. stycznia br. **ograniczyła dyrekcya koszycka ogólny ruch towarowy do Czechosłowacyi.**

Do przewozu dopuszczone są jedynie przesyłki drobnicowe pośpieszne, z przy yłek zwyczajnych tylko wagonowe przesyłki aprowizacyjne, świetliwo i opał.

BAL PRASY.

—o—

Lwów, 2[illegible] stycznia.

Przygotowania do Balu Prasy postępują w szybkiem tempie. Komisya do rozsyłki zaproszeń zbliża się już do ukończenia swojej pracy. Mimo to wiele osób nie będzie mogło otrzymać w porę zaproszeń głównie z powodu braku dokładnych adresów, wobec czego pożądane jest, aby wszyscy, którzy chcą uczestniczyć w tej świetnej zabawie, a zaproszenia do tej pory nie otrzymali, zgłaszali się w Sekretaryacie Kasyna i Koła literacko-artystycznego, gdyż lista zaproszonych wkrótce będzie zamknięta.

Niezwykłą atrakcyą a zarazem miłą i trwałą pamiątką dla pięknych uczestniczek Balu Prasy będą porządki tańców (karnety). Komitet balowy, chcąc utrzymać i w tym kierunku chlubną tradycyę swych poprzedników, nie szczędzi zabiegów ni kosztów, by swoim gościom w dniu 4-go lutego zgotować iście olśniewającą niespodziankę. Odsłaniając rąbek tajemnicy, możemy już dziś donieść, że będą to pięknie oprawne tomiki poezyi lwowskich najwybitniejszych poetów, którzy dla uświetnienia Balu Prasy, poświęcili swe rymy kultowi Terpsychory, tak, że każdy taniec będzie opiewany osobnym wierszykiem. Zarówno barwną okładkę, jak poszczególne strony w książeczce będą zdobiły piękne winiety znanego artysty-malarza p. Kostynowicza.

Chcąc pospieszyć z pomocą akcyi dla repatryantów i Sybiraków, Komitet balowy zgodził się chętnie na pobieranie drobnej dopłaty do biletów wstępu, przeznaczonej wyłącznie na ten zbożny cel. Dopłata w wysokości 20 mkp. od biletu będzie pobierana na podstawie kwitów blokowych, opatrzonych pieczęcią Czerwonego Krzyża.

Inwalidzi marzną na ulicach!

—o—

Lwów, 29. stycznia.

Mało kto z osób, przechodzących spiesznie przez miasto w dniach ostatniego mrozu, zwrócił uwagę na to, że są jednostki, zmuszone ciężkim sposobem swego zarobkowania do przebywania po 12 godzin na dobę na otwartym mrozie ulicy. Jednostkami tymi — to ludzie, którym po ciężkich ranach, uzyskanych w rowach strzeleckich należałoby się raczej ciepło i wygoda domowej opieki, to inwalidzi, trudniący się z konieczności życiowych sprzedażą dzienników w różnych punktach miasta. Przypuścićby tedy należało, że jest obowiązkiem odpowiednich czynników, umożliwić im wykonywanie zarobkowania w taki sposób, iżby nie było ono dla nich dalszym ciągiem trudów wojennych. Tymczasem tak nie jest, za wyjątkiem bowiem sprawienia 4 czy 5 kiosków zamkniętych, pozwolono wszystkim pozostałym inwalidom marznąć przy otwartych „kredensach“ (poruszając najwyżej sprawę ich esterycznego wyglądu!). Apelujemy zatem do odnośnych czynników — nie tylko o bezzwłoczne zaopatrzenie wszystkich inwalidów w kioski zamknięte, ale i o wstawienie do nich małych piecyków żelaznych. Chyba tyle dla inwalidów, którzy w obronie ojczyzny zdrowie swe postradali, zrobić można?!

Afryka zapytuje o „Targi Wschodnie“.

—oo—

Lwów, 29. stycznia.

Znakomitym dowodem jakie zainteresowanie wzbudziły w całym świecie „Targi Wschodnie“, jaką sposobność do skutecznego współzawodnictwa z krajami zachodniemi i propagandy polskiego przemysłu nam nastręczają, jest pismo wystosowane przez „Times Supply Agency“ w Londynie do Izby Handl. i Przem. we Lwowie, w którem wspomniana redakcya, przesyłając reprodukcyę jednego z pawilonów która się ukazała w tygodniku londyńskim, **zapytuje na życzenie Mr. Hantera z departamentu marynarki w Lourenco Marques w Afryce, kto pawilon budował, prosząc o bliższe informacye i plany.**

Plany te służyć mają do wykonania podobnych budynków w koloniach afrykańskich w Mozambiku.

Przy temperaturze — 20° C. można szkoły zamknąć.

Okólnik Ministerstwa oświaty.

—oo—

Warszawa, 29. stycznia.

(Telef.) (m) Ministerstwo oświaty wydało do dyrekcyi szkół okólnik, w którym zaznacza, iż pragnąc uchronić młodzież od następstw silnego mrozu zezwala dyrekcyom szkół i inspektorom szkolnym na **usprawiedliwianie nieobecności w szkole dzieci zwłaszcza młodszych w wypadkach** gdy temperatura wynosi 20°C. W wypadkach, których w klasie nie da się utrzymać więcej niż 10°C. można poszczególne klasy albo nawet całe szkoły zamknąć, o czem jednak należy zawiadomić bezzwłocznie władze wyższe.

5. lutego

będziemy zmuszeni wstrzymać dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazet tym

P. T. Prenumeratorom

którzy do tego dnia nie wpłacą prenumeraty za luty wraz z ewentualną zaległością.

Ceny prenumeraty podane są w nagłówku.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazanem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Wydawnictwo „Gaz. Por." i „Gaz. Wiecz.".

JEDNOLITY SYSTEM RACHUNKOWY NA POLSKICH KOLEJACH.

Warszawa, 28. stycznia.

(PAT) Przegląd Wieczorny dowiaduje się że prace przygotowawcze dla ujednostajnienia rachunkowości na polskich kolejach państwowych są już ukończone. Z dniem 1. marca 1922 zostanie w okręgach wszystkich dyrekcyj P. K. P. wprowadzony nowy jednolity polski system rachunkowy, wobec czego wyjdą z użycia dotychczasowe odrębne trzy systemy rachunkowe: rosyjski, austryacki i pruski.

ZJAZD RABINÓW ZASYŁA BŁOGOSŁAWIEŃSTWA NACZELNIKOWI PAŃST. I RZĄDOWI.

Warszawa, 29. stycznia.

(Telef.) (m) Zjazd rabinów w Warszawie wystosował przed zamknięciem do Naczelnika Państwa i do prezydenta ministrów depeszę, w której przesyła Naczelnikowi Państwa i Wysokiemu Rządowi polskiemu błogosławieństwo i wyrazy szacunku.

TAJNE DOKUMENTY RZĄDÓW WILHELMA BĘDĄ OPUBLIKOWANE.

Berlin, 28. stycznia.

(PAT) Wedle doniesienia dzienników z początkiem lutego mają być opublikowane tajne akta począwszy od roku 1870 mające objąć nie tylko rządy Wilhelma ale także okres poprzedni. Pierwsza część publikacyi obejmie 6 tomów w edycyi Lipiusa, który z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych podjął się zestawienia odnośnych aktów.

Kronika telegraficzna.

—o—

(PAT.) **Milionówka.** Przy dzisiejszem ciągnieniu 4 proc. premiowej pożyczki państwowej wygrana padła na Nr. 3,381.395.

(PAT.) **Podwyżka opłat kolejowych w Gdańsku.** Z dniem 1. lutego na kolejach wolnego miasta Gdańska wejdzie w życie nowa taryfa kolejowa, podwyższona o 75 proc.

(PAT.) **Organizacye społeczne warszawskie** wystąpiły z odezwą nawołującą do zawiesz. przed stawień i rozrywek w dniu pogrzebu papieża, tj. w poniedziałek 30 bm.

(PAT.) **Zjazd lekarzy miejskich.** Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich Rzeczypospolitej Polskiej.

(PAT.) **Poszukiwanie osób zaginionych w Rosyi.** Delegacya polska do spraw repatryacyi donosi w sprawie poszukiwań osób zaginionych w Rosyi i na Ukrainie, że w sprawie tych osób można się zgłaszać do pokoju Nr. 71 Delegacyi polskiej do spraw repatryacyi w Warszawie, ulica Chmielna 31, od g. 12 do 2 po południu, celem wypełnienia odpowiedniego druku.

(PAT.) **Skutki mrozów na morzach.** Z powodu niezwykłych mrozów na morzach, notują liczne wypadki zatonięcia i rozbicia zarówno bark rybackich jak i mniejszych parowców. Skonstatowano, że telegraf bez drutu w wielu wypadkach oddał wielkie usługi w niesieniu akcyi ratunkowej tonącym.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

Teatr Wielki.

W niedzielę, 29. stycznia o godz. 3.30 popoł. „Powrót posła", komedya w 3 aktach F. Niemcewicza.

W niedzielę, 29. stycznia o godz. 7.30 wiecz. „Kobieta która zabiła", sztuka w 4 akt. Garriksa.

W poniedziałek, 30. stycznia o godz. 7-mej „Tannhäuser", opera w 3 aktach R. Wagnera.

Teatr Mały.

W niedzielę, 29. stycznia o godz. 3.30 popoł. „Moralność pani Dulskiej", tragikomedya w 3 akt. G. Zapolskiej.

W niedzielę, 29. stycznia o godz. 7.30 wiecz. „Roztwór prof. Pytla", groteska w 3 aktach B. Winawera.

W poniedziałek, 30. stycznia o godz. 7.30 w. „Nora", dramat w 3 aktach Ibsena.

Teatr Nowości.

W niedzielę, 29. stycznia o godz. 3.30 popoł. „Hrabianka Fox-Trotta", operetka w 3 aktach, Kalmana.

W niedzielę, 29. stycznia o godz. 7.30 wiecz. „Ostatni walc", operetka w 3 akt. Os. Straussa.

W poniedziałek, 30. stycznia o godz. 7.30 w. „Dookoła miłości", operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

Program „Bagateli". 1) Dział koncertowy pp. Kirsanowa, Noskowska, Wilkoszewska, pp. Rentgen, Fortunato, Kamiński, J. Dawidowicz, Neusser. 2) 2 + 1 = 3, Krasowska, Struve, Kamiński. 3) Cymes i Cures, sketch w 1 akcie. 4) Czarowne chwile, sketch w 1 akcie. 5) W herbaciarni „Sada Jacco", wielki balet ze śpiewami. Początek o g. 8. wieczór.

Teatr lit.-art. „UL":

Program od 27. stycznia: 1) Część koncertowa: Bronowski, Beroński, Mirski, Piotrowski, Tańska, Zamorscy. 2) Prof. Baleński. 3) „W imię przyjaźni" sketch. 4) „Stan oblężenia" operetka.

—o—

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godziną 12 a 1 w południe w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4.

—o—

Na Walnych Zebraniach Spółek akcyjnych, Spółek z ograniczoną odpow., Kas oszczędności i t. p., pamiętajcie przy rozdziale zysku czystego o wydatnych zasiłkach pieniężnych na: Centralny Komitet Pomocy dla uczącej się młodzieży we Lwowie (rach. bież. w Banku Krajowym lub konto czekowe P. K. O. nr. 150.032) — Związek Harcerstwa Polskiego, Oddział we Lwowie (rach. bież. w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie, Jagiellońska 2, lub konto czekowe P. K. O. nr. 149.746).

*

Lwów, 29. stycznia.

Roman Żelazowski chory. Dowiadujemy się z poznańskich kół teatralnych, że doskonały aktor i energiczny dyrektor Roman Żelazowski jest ciężko chory. Od dłuższego czasu przebywa w łóżku, przytem bardzo osłabiony, tak, że nikogo nie przyjmuje.

Dewastacya Wysokiego Zamku. Jeżeli tak dalej pójdzie, to Wysoki Zamek zamieni się niebawem w Łysą Górę. Co dzień i co noc znika tam po kilka a nawet po kilkanaście drzew. Wyrębują je okoliczni rabusie. I to nie na opał dla siebie, lecz na handel, całkiem jawnie uprawiany. Rozlega się tam ustawicznie łomot siekier, zupełnie jak przy prawidłowym wyrębie leśnym. Do niedawna był tam strażnik, który czuwał nad zalesieniem tej perły Lwowa, ale ściągnięto go z tego posterunku do innych funkcyi. Pozostał mieszkający na górze ogrodnik, który — rzecz naturalna — z bandytami rady sobie dać nie może. O stosunkach panujących w tej okolicy świadczy fakt, że z realności łaźni miejskiej przy rampie żółkiewskiej rozebrano i skradziono przytykający do Wysokiego Zamku parkan, długości przeszło 100 metrów, którego ponowne ustawienie kosztowałoby paręset tysięcy marek. Gdy podczas inwazyi rosyjskiej niszczono parki i ogrody, Skałłon umiał wziąść za łeb bandytów i uchronić miasto od niepowetowanej szkody. Spodziewamy się po naszych Nieskałłonach co najmniej takiej samej energii.

Ś. p. Antoni Świerzko, o którego śmierci doniesliśmy przed paru dniami, był synem chaty wieśniaczej, a po ukończeniu nauk wstąpił w progi Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie, zapisując się w poczet adeptów medycyny. Po ciężkiej i pełnej poświęcenia pracy ukończył Wszechnicę Jagiellońską z najwyższem odznaczeniem. Znaczną część życia spędził w Czerniowcach, gdzie jako pierwszy okulista, z poświęceniem roztaczał opiekę nad swymi pacyentami. Zwłaszcza biedacy pozbawieni środków leczenia, tłumnie cisnęli się do niego. Jemu zawdzięcza swój początek i rozwój „bursa im. Adama Mickiewicza". W ostatniej swej woli zostawił cały swój majątek również młodzieży polskiej, by mogła swobodnie rozwijać się umysłowo, nie wyczerpując sił fizycznych, zapisał bowiem swój cały majątek nieruchomy wartości 600.000 lei rumuńskich tj. blisko 15,000.000 mk. na nieograniczoną własność Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w Krakowie z poleceniem, by Wydział lekarski zbudował dom dla słuchaczy Wydziału medycznego wyznania rzym. katol. w Krakowie. Jako motyw swej ostatniej woli podaje ś. p. Dr. Świerzko te znamienne słowa, stanowiące treść życia jego „Cierpienia moje niech ulżą nędzy bliźnich". Polacy bukowińscy godnie uczcili pamięć przedwcześnie zmarłego. Pogrzeb był wspaniałym wyrazem powszechnego hołdu, jaki złożono zasłużonemu obywatelowi i lekarzowi. Cześć Jego pamięci!

O nowy przystanek przy ulicy Kazimierzowskiej. Troska o Teatr Nowości i jego bywalców (miłośników operetki) powinna skłonić Dyrekcyę Miejskiej Kolei Elektrycznej do małej — nic nie znaczącej zmiany w uregulowaniu przystanków tramwaju elektrycznego. Idzie o to — aby publiczność, zdążająca z góry i z Dworca Kolejowego, ulicy Gródeckiej i ulic drugiej i szóstej dzielnicy, miała tę dogodność, by wozy tramwajowe K—D, zatrzymywały się tuż u wylotu ulicy Szpitalnej (róg Kazimierzowskiej i Szpitalnej). Dyrekcya Miejskiej Kolei Elektrycznej powinna więc dla dobra Teatru Nowości, do którego i tak dostęp jest wielce utrudniony i niesympatyczny, dodać jeszcze jeden przystanek u wylotu ulicy Szpitalnej. Wówczas publiczność, zdążająca do teatru Nowości, nie będzie narażoną na nieprzyjemny powrót z przystanku pod Miejskim Teatrem do ulicy Szpitalnej, przez którą najłatwiej dostać się do ulicy Słonecznej i do Teatru Nowości.

Profesorowie Politechniki Lwowskiej w sprawie cła od papieru wypowiedzieli się uchwałą z dnia 27. stycznia b. r., w której żądają zniżenia opłat cłowych od papieru przeznaczonego na publikacye oświatowe. Wysoka cena papieru spowodowana cłem uniemożliwia wydawanie i nabywanie dzieł naukowych i przyczynia się do zmniejszenia oświaty. Fabryki nasze na razie produkują za mało papieru, by sprostać zapotrzebowaniu.

O przesunięcie terminu zabaw w dniu 30 bm. Ze względu na odbywające się w dniu 30 stycznia b. r. w całem Państwie uroczystości żałobne z powodu śmierci Jego Świętobliwości Ojca Św. Benedykta XV. Prezydyum miasta uprasza wszystkie Komitety, któreby w dniu tym zamierzały urządzić zabawy publiczne aby termin zabaw przełożyły na inny dzień.

(—) **Nagła śmierć.** Wczoraj późnym wieczorem zmarł nagle w ulicy Sykstuskiej nieznany na razie

mężczyzna. Zwłoki, które złożono w bramie realności pod l. 1, po oględzinach policyjno-lekarskich odwieziono do instytutu medycyny sądowej.

(—) **Z kroniki Pogotowia ratunkowego.** Wczoraj zgłosił się na Pogotowie ratunkowe tylko jeden uczeń wskutek odmrożenia uszu. W b. m. zgłosiło się dotychczas 120 osób z powodu odmrożeń różnych części ciała.

(—) **Aresztowanie niebezpiecznego włamywacza.** Ajent policyjny Józef Ślusarczyk, aresztował wczoraj rano w mieszkaniu Antoniego Izakiewicza, rzeźnika, przy Drodze Sichowskiej l. 12, od dłuższego już czasu poszukiwanego za liczne kradzieże i włamania Jana Schmalenberga. Najciekawsze jest tu to, że Schmalenberg został aresztowany w mieszkaniu Izakiewicza, do którego mieszkania przed rokiem włamał się i skradł Izakiewiczowi futro i inne rzeczy wartości 200.000 marek. O kradzieży tej i o sprawcy jej swego czasu Izakiewicz zawiadomił policyę!

(—) **Potop w sklepie.** Z powodu pęknięcia rury wodociągowej w realności przy ul. Batorego l. 6, wczoraj po południu o godz. 5 zalany został sklep Adama Düsslera, znajdujący się w parterze tej realności. Pogotowie z zakładu wodociągowego zamknięciem dopływu wody uchroniło od zniszczenia inne lokale w tej kamienicy. Szkoda w sklepie Düssla spowodowana zalaniem towarów jest znaczna.

(—) **Z wczorajszej kroniki pożarów.** Miejska straż pożarną wzywano wczoraj do ośmiu ogni, a to: do 5 ogni kominowych, do ognia jaki wybuchł w biurze aprowizacyi miejskiej przy ul. Bema l. 21, gdzie paliła się pruska ścianka, do fabryki pudełek przy ul. Panieńskiej l. 14, gdzie ogień zniszczył znaczną ilość pudełek i podłogę, oraz do pożaru, jaki powstał nad stajnią br. Siemieńskiego, przy ul. Piekarskiej l. 19. Pastwą płomieni padła znaczna ilość siana, słomy oraz pościel akademików, których tam gościnnie przyjęto na mieszkanie!...

KOMUNIKATY.

Z powodu zgonu Ojca świętego i ogólnej żałoby w dniu pogrzebu Papieża tj. w poniedziałek 30. bm. wszystkie teatry miejskie będą zamknięte.

Posiedzenie **Rady miejskiej,** odbędzie się 31. b. m. o godz. 6-tej wieczór w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Nadzwyczajne pełne posiedzenie lwowskiej **Izby handlowej** i przem. odbędzie się 3 lutego b. r. o godz. 5-tej po poł. w sali posiedzeń Izby.

Z Pol. Tow. Ekonomicznego. 2. lutego b. r. o godz. 11 przed połud. odbędzie się w sali ratuszowej Walne Zgromadzenie Polsk. Tow. Ekonomicznego. Po wyczerpaniu porządku dziennego wygłosi p. Dr. Aleksander Raczyński odczyt o reformie rolnej.

Ogólne Zebranie Profesorów Politechniki Lw. nadało honorowemu profesorowi Karolowi Skibińskiemu tytuł doktora nauk technicznych w uznaniu długoletniej pracy profesorskiej i naukowej. Wydane liczne prace naukowe przynoszą chlubę polskiej nauce i w kolejnictwie znajdują szerokie zastosowanie.

Z Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe Oddziału lwowskiego odbędzie się 31 b. m. o godz. 6 wiecz., w Instytucie geolog. Uniwersytetu, ul. Długosza 8, z następującym porządkiem dziennym: 1) Prof. Dr. W. Rogala „Pokaz nowej fauny górnokredowej z okolic Przemyśla". 2) Prof. Dr. L. Bykowski „Fenologia (istota i metoda pracy"). 3) Prof. Dr. J. Tokarski „O lublinicie".

Otwarcie Kursu pisarskiego dla gmin wiejskich odroczył Wydział Samorządowy na dzień 1. marca b. r. Inwalidzi wojenni przyjęci na kurs będą mieli zupełne zaopatrzenie w szkole inwalidów, jeśli się wykażą swymi dokumentami inwalidzkimi. Podania można wnosić do 15 lutego br.

Poranek muzyczno-wokalny. Staraniem „Koła Matek" i „Czytelni Jubileuszowej" II. państwow. gimn. im. K. Szajnochy odbędzie się w sali Tow. Muzycznego 2. lutego b. r. poranek muzyczno-wokalny i deklamacyjny. Początek o godz. 11-tej przed poł. Bilety w cenie po 300 200 i 150 Mkp. do nabycia przy kasie w dniu poranku. Ewentualne wcześniejsze zgłoszenia przyjmuje przed połud. prof. J. Kozwara (II. gimnazyum, Podwale).

Bal mieszczański odbędzie się 1. lutego b. r. w salach Strzelnicy. Piękny cel, bo pomnożenie funduszu zapomogowego dla wdów i sierot po mieszczanach jak i miła i dobra zabawa ściągnie niezawodnie w tym dniu na Strzelnicę bardzo liczne grono sympatyków mieszczaństwa.

Z posiedzenia Gospodyń Rautu Akademickiej Młodzieży Handlowej. W salonach, prezydenta miasta odbyło się onegdaj pod przewodnictwem pp. protektorek rautu — prez. Baczewskiej, woj. Grabowskiej, gen. Lamezanowej i prez. Neumanowej, posiedzenie gospodyń Rautu Akademickiej Młodzieży Handlowej, przy licznym udziale Pań z najwybitniejszych sfer naszego grodu. Panie zastanawiały się nad gospodarczą częścią Rautu, rozdzielając między siebie liczne działy pracy. Zapał i ochota z jaką panie wzięły się do dzieła, wróżą świetny wynik ich pracy. Postanowiono, że ostateczne posiedzenie sekcyi bufetowej odbędzie się dnia 3 lutego b. r. w Kasynie miejskiem o godz. 5-tej po południu. — Raut jak wiadomo odbędzie się dnia 7 lutego w salach Kasyna miejskiego i Koła liter.-artyst.

—o—

Ofiarność.

Na dzieci Sybiraków.

K. N. z Bóbrki M., 2.000 — 46'6

EKONOMISTA.

—o—

Z WCZORAJSZEJ POPOŁUDNIOWEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 29. stycznia.

Tendencya chwiejna, ceny zmieniały się o 30—40 punktów, Obrót średni. Przy końcu były ceny następujące: Dolary ameryk. 3400 do 3410, jedynki i dwójki 3300—3310, dolary kanadyjskie 3100—3110, jedynki i dwójki 3000 do 3010, marki niem. 16.80—16.85, setki 16 do 16.10, drobne 15.50—15.60, leje 22.50—23, drobne 21.50—22, czeskie korony 63—65, drobne 60—61, austryackie tysiączki 1050—1100, setki 80—90, 50 kor. 35—45, 20 kor. 12—14, 10 kor. 6—7, jedynki i dwójki 0.50—0.60, ruble 500 2.20—2.55, setki 3—4.50, 25 rb. 2—2.40, 10 rb. 1.50—1.60, drobne 0.80—1.00, dumskie tys. 35—45, a 250 rb. 20—30, karbowańce 2.80 do 3. hrywny 5.50—8.50, franki franc. 260—270, funty szterl. 13300—13500, franki szwajcarskie 600—620.

Złoto: 20 kor. 12100—12200, 20 fr. 11700 do 11750, 20 mark. 12300—12350, funty szterl. 11800—11850, 10 rubl. 15300 do 15500, dolary 3200—3250.

Srebro: kor. austryackie 230—235, floreny 560—580, ruble 920—950, kopiejki 4—4.10, dolary amer. 1800—1900, połówki i ćwiartki 1600—1700, dolary kanad. 1500—1550, drobne 1400—1450, leje 195—200.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 28. stycznia.

(PAT.) Papiery procentowe. Transakcye: Listy zastawne 4 i pół proc. Tow. kred. ziemskiego za 100 rb. 272; Listy zastaw. 4 i pół proc. Tow. kred. ziemskiego za 100 Mkp. 71.50; Listy zastaw. 5 proc. m. Warszawy 380; Pożyczka przezorności m. Warszawy 98.

Waluty i dewizy. Transakcye: Dolary Stan. Zjednocz. 3400; Marki niemiec. 17. 10.

Czeki: na Belgię 271; na Berlin 17.00; na Gdańsk 17.01; na Londyn 14400; na Nowy Jork 3475; na Paryż 281; na Pragę 67.—; na Wiedeń 40.—; na Włochy 156.

Akcye. Transakcye: Bank handlowy w Warszawie 2400; Bank kred. w Warszawie 2750; Warszawskie Tow. fabryk cukru 19250; Lilpop, Rau i Loewenstein 2975; Starachowice 4000; Rudzki i Ska 1950; I. J. Borkowski 1325; Bracia Jabłkowscy 1170; Żyrardów 58000; Ostrowieckie Zakłady 5950; Polska Nafta 1865; Żegluga polska 1575; Przemysł drzewny 1525; Pocisk 900; Warszawskie Tow. kopalń węgla 16900.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29. stycznia.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej usposobienie mocne dla dewiz utrzymało się w dalszym ciągu. Dla papierów dywidendowych tendencya utrzymana. Kursa nie uległy zmianie. Papiery procentowe spokojne.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 28. stycznia.

(PAT.) Kursa dewiz z 28. stycznia 1922. Amsterdam 7387'60, Chrystyania 3151'80, Kopenhaga 405'95, Sztokholm 5044'91, Helsingfors 395'60, Włochy 886'60, Londyn 852'60, Buenos Aires 71'40 Belgia 1578'50, Nowy Jork 200'04, Paryż 1648'35, Szwajcarya 3906'05, Hiszpania 3021'95, Sofia 129'10

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 28. stycznia.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 28 b. m. Berlin 2.60; Holandya 188.25; Nowy Jork 513.—; Londyn 21.77; Paryż 42.05; Medyolan 22.75; Praga 9.90; Budapeszt 0.72; Zagrzeb 1.65; Warszawa 0.16; Wiedeń 0.14; Austr. stempl. 0.08.

Zurych, 28. stycznia.

(PAT.) Końcowe kursa dewiz z 28. bm. Berlin 2.55; Holandya 188.25; Nowy Jork 513.—; Londyn 21.76; Paryż 42.05; Medyolan 22.75; Bruksela 40.25; Kopenhaga 102.25; Sztokholm 129.—; Chrystyania 80.75: Madryt 77.25; Buenos Aires 182.50; Praga 9.95; Budapeszt 0.72½; Zagrzeb 1.65; Warszawa 0.16; Wiedeń 0.14; Austr. stempl. 0.08.

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 28. stycznia.

(PAT.) Zamknięcie giełdy wekslowej z 27 bm. Weksle na Belgię 95.75; na Rumunię 8 dziewięć szesnastych; na Amerykę 12.24½; na Anglię 51.85 na Holandyę 447.50; na Włochy 54.12; na Szwajcaryę 238.75; na Hiszpanię 184.25; na Wiedeń 0.37.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 28. stycznia.

(PAT.) Weksle na Londyn kablem transform. 425, weksle na Londyn 60-dniowe 421-37, Paryż 8'19, Berlin 366, Belgię 7'83, Szwajcaryę 19'49, Madryt 15'05, Rzym 442. Srebro krajowe 99'62, srebro zagraniczne 65'12.

Zwyrodnienie niem. arystokracyi.

Sensacyjny proces w Zgorzelcu.

Plan zamordowania dziedzica majoratu von Schlieffen. — Hrabina Eleonora i Hans Henryk von Schlieffen pod oskarżeniem zamierzonego mordu. — Wspólnicy arystokratycznych zbrodniarzy. — Podwójna gra i zdrada jednego z współwinnych.

—oo—

Zgorzelec, w styczniu.

Ogromne wrażenie w kołach arystokracyi niemieckiej wywołuje toczący się obecnie w **Zgorzelcu** proces przeciw hrabiemu von **Schlieffen** i matce jego hrabinie Eleonorze von Schlieffen. Matka i syn oskarżeni są o usiłowane zamordowanie dziedzica majoratu Jerzego Wilhelma von **Schlieffen** w Schlieffenberg w Meklemburgu. — Współoskarżeni są: dama do towarzystwa panna Rupf za świadomość o zamierzonym mordzie, handlarz jarzynami **Rössel ze Zgorzelca** i student **Stenszke** z Wrocławia za przyjęcie zlecenia wykonania mordu.

Rozprawa rozpoczęła się przesłuchaniem hrabiny Eleonory. Hrabina jest słusznego wzrostu i imponującej postaci, ma lat 47 i włosy lekko przyprószone siwizną. Zachowuje przez cały czas zeznań niewzruszony spokój. Po [illegible]

małżeństwie rozwiedziona w roku 1905 z mężem swoim, popadła w przykre stosunki finansowe, które pogorszyły się jeszcze przez ciągłe spekulacye z nabywaniem i sprzedawaniem dóbr. Doszło do tego, że już w roku 1914 hrabina **winna była pannie Rupf 30.000 marek zaległej pensyi**, za co dobrowolnie zastawiła u niej meble.

Syn jej Hans Henryk po złożeniu egzaminu na jednorocznego ochotnika przebył kilka kursów akademii rolniczej, poczem gdy skończył lat 19, został przez matkę upełnoletniony i oddano mu w zarząd dobra i młyn. Wkrótce znaleźli się oboje, matka i syn, w takich kłopotach, że musieli się zwrócić o pomoc do rodziny i oto otrzymali jednorazową pożyczkę w kwocie — **1000 marek**, a właściciel majoratu rodzony stryj hrabiego Henryka trzykrotnie wypłacał im po 600 marek jako roczne wsparcie!

Nie można się dziwić, że w takich warunkach matka i syn nie pałali miłością ku swym bogatym krewnym — a młody Hans Henryk zazdrościł kuzynowi swemu, że opływa w dostatki i będzie dziedzicem majoratu, gdy on zapracowuje się w młynie jak robotnik.

Dziwny natomiast i tylko na tle ogólnej demoralizacyi zrozumiały jest fakt, że ludzie zaliczający się do wysokiej szlachty i posiadający bądźcobądź staranne wychowanie, za najprostszy sposób uważali **gwałtowne usunięcie z drogi bogatych krewnych.** Dynamitem wysadzić w powietrze zamek Schlieffenberg z wszystkimi mieszkańcami, gdyby zaś to przedstawiało trudności, zastrzelić młodego dziedzica majoratu, a może, skoro okaże się potrzeba i jego starych rodziców.

Nic prostszego! Hans Henryk wolał jednak wykonanie planu powierzyć innym rękom, sam zaś obmyśleć tylko szczegóły i dostarczyć narzędzi zbrodni.

W tym celu porozumiał się z handlarzem Rösslerem, z którym już poprzednio załatwiał rozmaite paskarskie interesy i studentem Stenszke z Wrocławia, przez Rösslera mu poleconym, objaśnił im swoje cele i pragnienia, dał każdemu z nich pieniądze i rewolwery i zagrzewał ich do jak najrychlejszego wykonania czynu. Wszystkie pertraktacye z godnymi współpracownikami odbywały się **w obecności i za zgodą matki i przy guwernantce pannie Rupf.** Rössler i Stenszke jeszcze kilkakrotnie wyciągali od matki i syna większe sumy pieniężne, raz nawet hrabina dała im kosztowną broszkę z klejnotów rodzinnych, po dokonaniu czynu zaś **mieli otrzymać 500.000 marek.** Uzbrojeni w rewolwery, zaopatrzeni w fałszywą perukę i brody, a nadto przez hrabinę w plecak z prowiantami, wybrali się Rössler i Stenszke do zamku Schlieffenberg; zbadali teren, poczem podzielili się pracą w ten sposób, że Stenszke miał pod jakimś pozorem wywołać młodego hrabiego, Rössler zaś ukryty na tarasie miał wychodzącego zastrzelić. Plan ten rzekomo nie udał się i miał być z pewnemi odmianami powtórzony. Że jednak rzecz się przewlekała, mimo ciągłego nagabania ze strony matki i syna, tego główną przyczyną był jak się zdaje brak zapału do pracy ze strony najętych morderców. Obaj nawet podczas przesłuchania starają się rzecz przedstawić tak, jakoby od początku **nie mieli poważnego zamiaru wykonania zbrodni**, i szło im tylko o wyłudzenie pieniędzy od matki i syna. Wreszcie Stenszke postanowił przerzucić się na stronę przeciwną, skalkulował bowiem, że będzie to intratniejsze i bezpieczniejsze.

Z rewolwerem własnoręcznie przez Hansa Henryka wyczyszczonym i nabitym, udał się Stenszke do Schlieffenburgu i kazał się zameldować u hrabiego Jerzego Wilhelma. Nie chciano go wpuścić, dopiero gdy powiedział, że przychodzi przestrzedz hrabiego przed wielkiem niebezpieczeństwem, dyrektor dóbr hrabiego przyjął go, musiał jednak dopiero przytoczyć szczegóły z życia familijnego rodziny Schlieffen zanim mu uwierzono. Zdradził cały plan, poczem otrzymał 2000 marek na podróż powrotną i przyrzeczenie, że otrzyma większą sumę, gdy opowiadanie okaże się prawdziwe. Jadąc powozem hrabiowskim na dworzec sprzedał **Stenszke jeszcze woźnicy rewolwer** dany mu przez Hansa Henryka celem zamordo-

Po tem wszystkiem łotrzyk ten miał jeszcze czelność zjawić się w domu hrabiny Schlieffen w Schönbergu.

„Czy sprawa załatwiona?" — zapytał głos kobiecy z drugiego pokoju. Stenszke nie jest pewny czy była to hrabina, czy panna Rupf. Znalazł jakąś wymówkę i zażądał nanowo pieniędzy, których mu też udzielono. Rezultatem zdrady Stenszkego było aresztowanie całej tej bandy szlacheckich i nieszlacheckich łotrów.

Niesłychane nadużycia spekulantów mięsnych.

Bydło z Rumunii, przeznaczone dla Polski, wędruje masowo do Niemiec

Władze rumuńskie wskutek nadużyć spekulantów zamknęły granicę. — Skandaliczny handel zezwoleniami na zakupno bydła w Rumunii.

—o o—

Lwów, 29. stycznia.

(a) Od osoby ze sfer handlowo - przemysłowych, która właśnie powróciła z podróży do Czerniowiec dowiadujemy się o niesłychanych nadużyciach popełnianych tam przez naszych spekulantów i handlarzy bydła na szkodę ludności polskiej. Jest to zarazem fakt dosadnie ilustrujący **przyczyny ustawicznej drożyzny mięsa na targach lwowskich.**

W myśl konwencyi cłowej zawartej między Polską a Rumunią, otwarta została granica do Polski dla wywozu bydła i trzody chlewnej z Rumunii.

O konieczne do celów importu bydła z Rumunii zezwolenia postarali się z ministerstwa rolnictwa także nasi spekulanci i to na ogromne ilości bydła pod pozorem dostarczenia transportu dla kraju.

Tymczasem spekulanci zamiast do kraju ładują bydło całymi wagonami do Mysłowic i Szczakowy a stamtąd sprzedając za drogie pieniądze do Niemiec. Ostatnio odeszło mnóstwo wagonów z bydłem do Lipska, Berlina i Monachium.

Na wykupno bydła w Rumunii rzucili się spekulanci masowo, wywożąc tysiącami sztuk dziennie i zarabiając na tem miliony. Doprowadzili oni do tego, że w ostatnich dniach **cena mięsa w Czerniowcach podskoczyła nagle z 4 na lei (300 marek) skutkiem czego władze czerniowieckie i rzeźnicy tamtejsi podnieśli głośny alarm.**

O wiele dotkliwszem następstwem spekulacyi jest fakt, że **rząd rumuński z dniem 18 b. m. zamknął zupełnie wywóz do Polski aż do odwołania.**

Celem ukrócenia tych spekulacyi byłoby wskazanem aby ministerstwo rolnictwa było ostrożniejsze w wydawaniu pozwoleń na zakupno bydła w Rumunii i nie wydawało ich spekulantom lecz osobom godnym zaufania.

Co gorzej, **szajka niesumiennych handlarzy dopuszcza się skandalicznych oszustw, handlując otrzymanemi zezwoleniami, za które każe sobie płacić miliony.**

Na te bezczelne nadużycia zwróciły już uwagę władze rumuńskie, które zarządziły zamknięcie granicy dla transportu bydła do Polski.

Milionowa kradzież obuwia wojskowego.

Kradzież kilkudziesięciu pak obuwia z magazynów wojskowych w Krakowie. — Aresztowanie sprawców kradzieży. — Sprzedaż nadwyżki znalezionej przy szkontrze w magazynach. Aresztowanie „kupca" tej nadwyżki we Lwowie.

—o o—

Lwów, 29. stycznia.

Z magazynów koszar „Sobieskiego" w Krakowie przy ul. Warszawskiej skradziono w pierwszej połowie b. m. kilkadziesiąt pak z obuwiem gumowem, wartości kilkunastu milionów marek.

Z powodu tej kradzieży aresztowano już zajętych w tychże magazynach sierżanta Gregoraszczuka, urzędnika wojskowego X rangi Augustyna Maciejkę i Felicyę Stercową, pochodzącą z Warszawy.

Dotychczasowe śledztwo ustaliło, że kradzież popełniono w bezczelny sposób, bo w biały dzień pod magazyny zajeżdżał prywatny samochód ciężarowy i paki z obuwiem przewoził na ul. Radziwiłłowską do piwnic, specyalnie na ten cel wynajętych. Rewizya w piwnicach przy ul. Radziwiłłowskiej dała wynik nadspodziewany, gdyż znaleziono tam jeszcze 64 skrzyń wypełnionych skradzionem obuwiem.

Prócz tego aresztowani w śledztwie zeznali, że 2000 par obuwia sprzedali Nowakowi za cztery miliony marek. Obuwie to, wedle twierdzenia aresztowanych, stanowiło „niespodziewaną nadwyżkę", jaka się okazała po przeprowadzeniu szkontrum inwentarza magazynu. Tej „nadwyżki" aresztowani musieli się pozbyć, no i sprzedali ją Nowakowi.

Mimo skrzętnych poszukiwań Nowaka w Krakowie nie odszukano, bo gdy tylko dowiedział się o aresztowaniu Gregoraszczuka i Maciejki opuścił szybko Kraków.

Dopiero wczoraj rano ajent policyjny Bon cie przypadkowo w hotelu Boulevard przy ul. Legionów we Lwowie zapoznał się bliżej z Nowakiem i aresztował go.

Aresztowany Feliks Nowak, liczący 37 lat pochodzący z Jarosławia, były urzędnik kontraktowy w intendanturze krakowskiej ostatnio handlowiec, początkowo twierdził, że przyjechał do Lwowa przed tygodniem celem wyszukania dla siebie odpowiedniej posady. Przy rewizyi pod poduszką znaleziono rewolwer nabity i 109.000 marek. Następnie znaleziono przy nim gazetę krakowską, w której był artykuł o milionowej kradzieży obuwia z magazynów wojskowych w Krakowie. W artykule tym też tłustym drukiem widniało pośród aresztowanych i nazwisko jego. Z początku tłumaczył się, że o kradzieży nic nie wie, później jednak przyznał się do kupna obuwia za cztery miliony. Wkońcu dodał, że sierżantowi Gregoraszczukowi dał a conto 66.000 mk. z zastrzeżeniem, że resztę doręczy mu po sprzedaży towaru.

Ponieważ śledztwo prowadzi się w Krakowie, więc jeszcze wczoraj wieczorem odwieziono Nowaka do sądu w Krakowie.

Z SALI SĄDOWEJ.

ZABÓJSTWO I RABUNEK.

(Trzeci dzień rozprawy i wyrok).

—

Lwów, 29. stycznia.

Rozprawa ta, która ze względu na swą zagadkowość, wzbudziła, tak wśród publiczności, jak i w sferach prawniczych olbrzymie zainteresowanie, zakończyła się wczoraj o godz. wpół do dwunastej.

W czasie 3-dniowej rozprawy przesłuchano ponad 30 świadków, których zeznania były przeważnie dla oskarżonych odciążające. Wedle zeznań świadków, wykluczone jest, aby oskarżeni mogli popełnić zbrodnie im zarzucane, albowiem oskarżeni krytycznej nocy spali w domu i zostali zbudzeni przez wartowników, zaalarmowanych przez Śpindlera. Jedynie rodzina Śpindlerów, wskazywała oskarżonych jako sprawców czynu.

Po południu nastąpiły wywody prokuratora i obrońców, które trwały od godz. 5—10 wiecz. — Nastąpiło wyczerpujące resume przewodniczące-

ku rabunku co do wszystkich oskarżonych. Wobec powyższego werdyktu sędziów przysięgłych trybunał wydał wyrok uwalniający od winy i kary

Prokurator zgłosił zażalenie nieważności. Na prośbę obrony, trybunał mimo sprzeciwu prokuratora, uchwalił wypuszczenie oskarżonych na wolną stopę.

go i o godz. 10.15 sędziowie przysięgli udali się na naradę, która trwała godzinę. Na pytania główne w kierunku zabójstwa i rabunku co do osk. Józefa Łysakowskiego, sędziowie odpowiedzieli 7 tak i 6 tak, oraz zaprzeczyli pytania główne w kierun-

---

WYJAŚNIENIA I PORADY w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Lwów, Sokola 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

POSADY I PRACE

Leśnik egzaminowany, młody, poszukuje posady na rewir. Zgłoszenia przyjmuje Frey, dyrektor lasów Lechówka p. l. 4653

Samodzielnego KORESPONDENTA w języku polskim ze znajomością języka niemieckiego i stenografii polskiej lub niemieckiej, jako też korespondencyą handlowo-przemysłową poszukujemy. Własnoręcznie pisane oferty z podaniem dotychczasowej działalności i generalii osobistych, odpisy świadectw i wymaganą płacę podać:
Fabryka narzędzi wiertniczych 4611
Perkins, Mac' Intosh & Zdanowicz
Stryj.
Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Baczność! Rodacy! Folwarki, kamienice, młyny, restauracye do sprzedania. Jedyne zastępstwo na Woj. Pozn. St. Nabielec, Lwów, Pasaż Mikolascha. 1823

Kupię warstaty kilimczarskie 2 m. i 1 1/2 m. w dobrym stanie zdatne zaraz do użytku. Również poszukuję zdolnej instruktorki do nau i kilimów. Zgłoszenia pod „Kilim" do Admin. „Gaz. Por." 1885

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA! Z powodu wyjazdu sprzedam zaraz 4654
Kawiarnię i kabaret z komfortem urządzone
w jednem z większych miast na Pomorzu. Obrót miesięczny od 4 do 5 milj. mk. Oferty pod „Kupię" do Biura Ogłoszeń „Polpress", Grudziądz, ul. Długa 8.

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Czteropokojowe mieszkanie z wygodami w Warszawie zamienię ugodowo na takież we Lwowie. Oferty pod „Leopold" do Admin. „Gazety Por." 1837

Mieszkania różnych pokoi dla solidnych zamożnych lokatorów poszukuje Galicyjskie biuro, Kopernika 22, telefon 416. 1543

ROZMAITE

Poszukuje się spólnika z lokalem o trzech średnich ubikacyach i kapitałem 1 i pół miliona, celem przeniesienia fabrykacyi artykułu naszego z drzewa. Pisemne zgłoszenia do biura „Ruch", Kraków, ulica Szczepańska 9. 4642

CUKIERNICY!!
Różne walce, prasy, stanki. Maszyny do irysów, różne etykiety również do herbatników. Masło kakaowe, kakao bonowe. Farby, smaki, wanaline, syrup, Agar-Agar etc. poleca 4627
P. FLANCMAN
Warszawa, S-to Jerska 36. — Telefon 72-67.

KATALOG KSIĄŻEK nadzwyczaj ciekawej i zajmującej treści wysyła na żądanie darmo
Księgarnia M. Wahla w Przemyślu. /B.
Na wysyłkę dołączyć znaczek pocztowy. 4362

Rek'ama jest dźwignią przemysłu!

SZCZUTEK

LWÓW - WARSZAWA - KRAKÓW - POZNAŃ - WILNO

Jedyny w Polsce barwny tygodnik satyryczno-polityczny o tendencyach bezpartyjnych.

Najpoczytniejszy organ satyry, śmiechu i humoru, który rozchodząc się co tygodnia w nakładzie 25.000 egz. dociera do najdalszych kresów Rzeczypospolitej.

WSPÓŁPRACOWNICTWO NAJWYBITNIEJSZYCH SIŁ MALARSKICH I LITERACKICH.

W tych dniach opuszcza prasę specyalny i bogato ilustrowany numer karnawałowy z rysunkami K. Grussa, S. Kellera, A. Kościukiewicza oraz pracami literackiemi H. Zbierzchowskiego, W. Raorta, S. Przybylskiego, J. Guranowskiego i wielu innych. — W przygotowaniu specyalne numery: zimowy i teatralny.

1394

CENA POJED. NUMERU Mp. 60. ABONAMENT KWART. Mp. 800

SPECYALNY DZIAŁ REKLAMY ARTYSTYCZNEJ NA WZÓR TYGODNIKÓW ZAGRANICZNYCH

WYCHODZI KAŻDEGO CZWARTKU. — WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Redakcya i Administracya: LWÓW, ZIMOROWICZA 5

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4.
Redaktor naczelny JERZY KONARSKI. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.